



**XXXI Niedziela – 4 listopada 2012 r.**

### **OGŁOSZENIA PARAFIALNE**

1. W środę **zakończyliśmy nabożeństwa październikowe**. Dziękując tym wszystkim, którzy gorliwie na Różaniec uczęszczali, pragniemy z radością podkreślić, że ponad 70 dzieci regularnie uczęszczało na nabożeństwa, a **45** spośród nich nie opuściło Różańca ani razu. Otrzymały za to słodkie nagrody. Dziękujemy także rodzicom i babciom, które dzieci przyprowadzały, a także paniom które przez cały miesiąc pełniły dyżury, aby rozdawać dzieciom specjalne wyklejanki. Modlitwa dzieci jest Bogu najbardziej miła.
2. 2 tygodnie temu przeprowadzane było w całej Polsce **liczenie wiernych** w kościele. Informujemy, że do naszego kościoła przyszło wtedy 1525 osób, czyli niespełna 50% mieszkańców, z czego  $\frac{1}{4}$  przyjęła Komunię Świętą. Nie jest to zbyt dobry wynik, ale co roku lepszy, więc rodzi nadzieje na dobrą przyszłość.
3. Z racji I niedzieli kilka informacji o **budowie kościoła**. Dziękujemy najpierw za wszelkie modlitwy i ofiary. W miesiącu wrześniu wpłynęło łącznie 7,900 zł. a w miesiącu październiku 6,700 zł. plus 10,200 zł. z festynu. Z tego we wrześniu wypłaciliśmy resztę kwoty za malowanie kościoła – łącznie wyniosło ono ok. 60 tys. zł. Dodatkowo 5,5 tys. za impregnację posadzki kościoła. W październiku najważniejszą pracą była naprawa przeciekającego dachu nad prezbiterium, kosztem 5 tys. zł. Rozpoczęły się też prace przy rzeźbieniu w drewnie postaci Jezusa na krzyż w ołtarzu głównym (gdyż obecny jest tylko tymczasowy, papierowo-gipsowy). Będzie to piękna rzeźba, a jej wykonanie potrwa kilka miesięcy. Na razie zapłaciliśmy 5 tys. zł. za materiały, czyli za drewno. Rzeźbiarz pracuje w starym kościółku, dlatego proszę się nie dziwić, że tam czasem będzie się świecić światło. Kilka tygodni potrwa jeszcze malowanie kolumn w kościele. Na ukończeniu są projekty kanalizacji deszczowej placu kościelnego. Mamy nadzieję, że uda się jeszcze tej jesieni wykonać chociaż fragment, gdyż niestety woda zalewa nam niektóre pomieszczenia, np. świetlicę. Musimy coś zrobić. Obecnie w kasie budowy pozostało nam ok. 31 tys. zł.
4. Trwa miesiąc listopad, więc w tym czasie i nie tylko, pragniemy gorąco was zachęcić do **modlitwy za dusze w czyśćcu cierpiące**. W naszej parafii modlitwa za zmarłych jest jeszcze trochę zbyt słaba, o czym świadczy niewielka liczba kartek wypominkowych i osób uczestniczących w nabożeństwach. Nie wiem jaka jest tego przyczyna, być może mała jest jeszcze świadomość rzeczywistości życia po śmierci i istnienia czyśćca. Nie są to może łatwe prawdy wiary, dlatego Pan Jezus dał niektórym świętym możliwość choć na chwilkę zobaczyć czyściec, aby opowiedzieli innym. Tych wydarzeń jest wiele, ale może przytoczę chociaż jedno, które przytrafiło się włoskiemu zakonnikowi **Bratu Danielowi Natale**. Ten świątobliwy zakonnik zachorował na raka śledziony i podczas operacji zapadł w śpiączkę, po której zmarł i wypisano akt zgonu. Po kilku jednak godzinach nagle powrócił do życia. A co się z nim wtedy działo opisał w ten sposób: „*Stanąłem przed tronem Bożym. Widziałem Boga, ale nie jako surowego sędziego, ale jako miłosiernego i kochającego Ojca. Zdałem sobie jednak sprawę, że nie odwzajemniłem tej miłości. I zostałem skazany na dwie godziny czyśćca. Jak to- zapytałem uradowany – tylko 2 godziny, a potem będę mógł pozostać na wieki przy Bogu? Podskoczyłem z radości. Ale wtedy doświadczyłem okrutnego bólu, który nie wiadomo skąd się brał. Zmysły, które najbardziej obraziły Boga na tym świecie, doświadczały największych cierpień. Nie minęło parę chwil, a mnie się wydawało, że minęła już wieczność. Były to cierpienia nie do uwierzenia. Prosiłem moich współbraci o modlitwy i*

ratunek. Miałem wrażenie, jakby minęło już 300 lat.... W pewnym momencie ukazała mi się Maryja Panna, którą zacząłem błagać i zaklinać „O Najświętsza Dziewico Maryjo, wyproś dla mnie u Boga łaskę powrotu na ziemię, abym tam mógł żyć już tylko z miłości do Boga”. Spostrzegłem też obecność o. Pio i błagałem również jego, „Ojciec Pio, wstaw się za mną u Boga, aby mnie uwolnił od tych płomieni i dał łaskę odbycia czyśćca na ziemi”. Potem zauważyłem, że o.Pio rozmawiał z Maryją. Po kilku chwilach znów ukazała mi się Dziewica Maryja, pochyliła głowę i uśmiechnęła się do mnie. I dokładnie w tym momencie wróciłem do ciała, ku zdziwieniu i przerażeniu lekarzy. Po tym wydarzeniu Brat Daniel żył jeszcze 40 lat, i wyznał, że od tamtego czasu, nie pamięta, co to znaczy czuć się dobrze. Ale nigdy nie żałował tego, że wybrał wiele lat cierpienia na ziemi w zamian za parę godzin czyśćca po śmierci.

Także Ojciec Pio powiedział kiedyś: „Lepsze całe życie w największych kaźniach, niż jeden dzień w czyśćcu”. A trzeba podkreślić, że Brat Daniel nie miał przecież grzechów ciężkich (bo takie zamykają już drogę do nieba) lecz miał odpokutować za grzechy lekkie i drobne przewinienia. Każdy więc szczegół życia jest przed Bogiem ważny. Człowiek przed wejściem do nieba musi być nieskazitelnie czysty. Dlatego właśnie istnieje czyściec.

Pan Jezus **Św. Siostra Faustynie** powiedział: „Miłosierdzie moje nie chce tego, ale sprawiedliwość karze”. Siostra Faustyna ponadto tak opisała swoje spotkanie z duszami czyścicowymi: „W jednej chwili znalazłam się w miejscu mglistym, napełnionym ogniem, a w nim całe mnóstwo dusz cierpiących. Te dusze modlą się bardzo gorąco, ale bez skutku dla siebie, my tylko możemy przyjść im z pomocą. „

Właśnie, my tylko możemy przyjść im z pomocą. Dlaczego więc mają cierpieć, skoro możemy im przyjść z pomocą – skoro Pan Bóg dał taką możliwość. Nie zostawiamy więc tych dusz bez pomocy. Nie zostawiamy swoich bliskich, bo oni z pewnością wyglądają naszej modlitwy. Nie wiemy wprawdzie, które dusze naszych bliskich są już zbawione, a które nie. Ale módlmy się za wszystkie, także za te dawno zapomniane, i składajmy swe modlitwy w ręce Matki Najświętszej, aby ona przekazała je tym duszom, które najbardziej miłosierdzia potrzebują. Żadna modlitwa nie pójdzie na marne. Matka Boża zwłaszcza Różańcem wyciąga niejako dusze z czyśćca.

Zachęcamy was więc gorąco do modlitwy za waszych bliskich zmarłych, nie tylko w listopadzie ale wogóle, by pamięć o nich nie ograniczała się tylko do kwiatka i lampki zapalanej na grobie, bo znicze zgasną i kwiatki zwiędną, a tylko modlitwa przyniesie duszom ulgę. Pomoże im Msza św. Pomogą ofiarowane im wszelkie cierpienia, posty i wyrzeczenia.

Przypominamy, że jeszcze do 8 listopada można zyskać **odpuść zupełny za zmarłych** Warunkiem jest pobożne nawiedzenie cmentarza i modlitwa za zmarłych oraz stan łaski uświęcającej. Pan Bóg daje nam tyle możliwości ratowania dusz, więc je wykorzystajmy. W naszym kościele przez cały listopad będziemy się modlić za zmarłych, czytając **wypominki** o godz. 17.30, połączone z Koronką do Bożego Miłosierdzia. Natomiast po mszy św. wieczornej odmówimy w intencji zmarłych Różaniec. Jeżeli ktoś jeszcze nie złożył wypominek, to przy wyjściu z kościoła są karteczki. Zachęcamy także do przychodzenia na nabożeństwa, kiedy tylko ktoś może. Chciałbym tu przy okazji wytłumaczyć, że nie jest ważne, czy w danym dniu wyczytane są w wypominkach imiona waszych krewnych, czy w inny dzień. One są wyczytywane po kolei kilka razy w tygodniu. Ale bez względu na to zawsze modlimy się za wszystkie dusze, które zostały spisane na kartkach. W ten sposób wszyscy modlą się codziennie za wszystkie dusze wypominane. Jedni pomagają drugim w modlitwie. Pomóżcie też i wy, przychodząc na nabożeństwa czy to przed mszą św. czy na różaniec po mszy św.

I jeszcze parę informacji **na dzisiaj**:

5. O godz. 9.00 Msza św. w int. Wspólnoty **Żywego Różańca** i zmiana Tajemnic różańcowych. Dla Róży Dziecięcej zmiana tajemnic po mszy św. o godz. 13.00.
6. Spotkanie z dziećmi i rodzicami przez I Komunią św. dzisiaj o godz. 12.15.
7. **Klub Dyskusyjny** zaprasza dzisiaj na kolejne spotkanie w Kawiarence „Pod Aniołkiem” o godz. 19.00. Tematem spotkania będzie: „Co znaczy być wolnym człowiekiem i czy wszyscy pragną być ludźmi wolnymi?”. Ciekawe. Zapraszamy.
8. Za tydzień Wspólnota **Focolare** zaprasza na Mszę św. o godz. 18, po której wyświetlony zostanie film o życiu bł. Chiary Luce Badano pt. „Wspaniałe zamysł”.
9. W następną niedzielę dodatkowa składka do puszki na „Pomoc Kościołowi w Potrzebie”
10. Życzymy wam wszystkim miłej niedzieli, a za chwilę Adoracja Najświętszego Sakramentu, którą poświęcamy w intencji zmarłych.